

NBP

Centrum Pieniądza
im. Sławomira S. Skrzypka

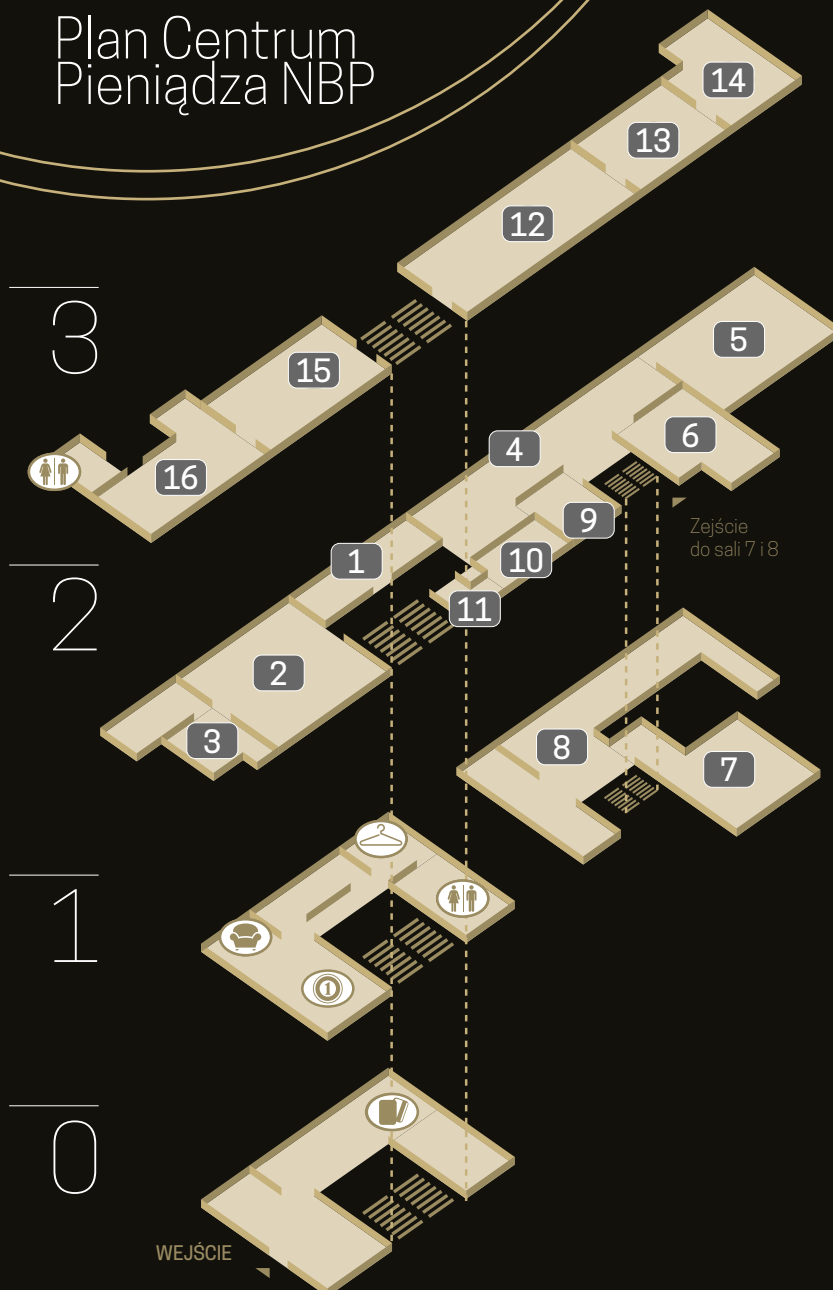
Nr 26
II kwartał 2021 r.

Bankoteka

HISTORIA • EKONOMIA • EDUKACJA



Plan Centrum Pieniądza NBP



POZIOM 3

- 12 Giełda i rynki finansowe
- 13 Nowoczesne systemy płatnicze
- 14 Unie walutowe i gospodarcze
- 15 Twórca i produkcja pieniądza
- 16 Pieniądz w sztuce
- Toaleta

POZIOM 2

- 1 Spotkanie z pieniądzem
- 2 Antyk-średniowiecze-nowożytność
- 3 Systemy pieniężne
- 4 Ulica Wielkich Polskich Ekonomistów
Ulica Bankowa
- 5 Bank centralny
- 6 Gabinet numizmatyka
- 9 Wojny
- 10 PRL
- 11 Upadek komunizmu

POZIOM 1

- 7 Laboratorium autentyczności
- 8 Skarbiec
- Szatnia
- Strefa wypoczynku
- Toaleta
- Punkt sprzedaży wartości kolekcjonerskich

POZIOM 0

- Recepcja

Zapraszamy na stronę www.nbp.pl/centrumpieniadza

Drodzy Czytelnicy

Ważne dla Polski rocznice przypadające w II kwartale 2021 r. Narodowy Bank Polski upamiętnił emisją monet kolekcjonerskich.

Na okładce tego wydania magazynu zamieszczamy wizerunki dwóch monet wybitych z okazji 230. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja: srebrnej o nominale 50 zł i złotej o nominale 100 zł. Pokazane na tle słynnego obrazu Jana Matejki oddają wagę i ducha polskiej Ustawy Rządowej, która stała się symbolem odrodzonej Rzeczypospolitej.

O zmaganiach sejmowych związanych z uchwaleniem Konstytucji 3 maja, przebiegu głosowania nad przyjęciem tej ustawy oraz o jej historycznym znaczeniu i uznaniu przez kraje europejskie piszemy w artykule „O dniu 3 maja 1791 r. i o tym, co się wówczas wydarzyło w Warszawie” w dziale *Odkrywamy multimedia, otwieramy gabloty*. Punktem wyjścia do tych rozważań jest srebrny medal wybity w dowód uznania dla króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i Sejmu Wielkiego w roku uchwalenia konstytucji – u wejścia do sali Gabinet numizmatyka przyciąga uwagę bogatą symboliką na rewersie i kunsztem wykonania.

W dziale *Edukacja* proponujemy artykuły nawiązujące do emisji monet upamiętniających 100. rocznicę III powstania śląskiego. Prezentujemy nie tylko tegoroczne monety rocznicowe: 10 zł i 200 zł, ale przypominamy wszystkie monety i banknoty emitowane przez NBP dla upamiętnienia

wcześniej obchodzonych rocznic powstań śląskich. Zamieszczamy też drugą część artykułu opisującego gospodarcze znaczenie Górnego Śląska w II Rzeczypospolitej.

Na nasze łamy trafiają często opisy niezwykle rzadkich eksponatów znajdujących się w Centrum Pieniądza NBP. Tym razem w dziale *Ekspozycje* warto dokładnie przyjrzeć się awersowi monety z przełomu II i III w. n.e. zwanej aureusem i poznać historię ówczesnego rzymskiego władcy, którego wizerunek widnieje na tym numizmacie.

W rubryce *Z kalendarza...* omawiamy pierwszą publikację z cyklu „Biblioteka Edukacyjna Centrum Pieniądza NBP”. Poświęconą jest Mikołajowi Kopernikowi. Opowieść o jego życiu i odkryciach – tych astronomicznych i, nie mniej ważnych, ekonomicznych – rozpoczyna serię wydawniczą ukazującą czołowych reprezentantów rodzimej myśli ekonomicznej, wybitnych naukowców, badaczy, polityków, którzy na przestrzeni wieków przyczynili się do rozwoju polskiej gospodarki.

Magazyn zamyka lista wykładów o społeczno-gospodarczej historii Polski, które odbywają się co miesiąc w Centrum Pieniądza NBP. Można ich wysłuchać, w obecnych czasach tylko online, na stronie www.cpnbp.pl.

Miłej lektury
Redakcja „Bankoteki”

Edukacja

Gospodarcze znaczenie Górnego Śląska w II Rzeczypospolitej - cz. II str. 5-8

Monety i banknoty kolekcjonerskie w rocznice powstań śląskich str. 9-13



Gospodarcze znaczenie Górnego Śląska w II Rzeczypospolitej – cz. II

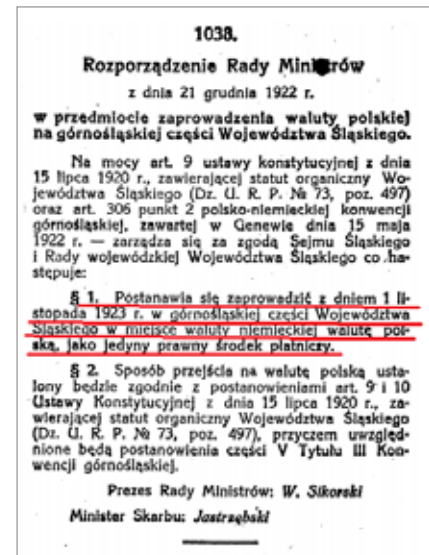
„Po wiekach, po tylu dyplomatycznych i krwawych walkach połączenie części Górnego Śląska z macierzą stało się faktem dokonanym. (...) Podbijany przez ościennie narody, przechodził z rąk jednego państwa w ręce drugiego. Nie należy się dziwić, gdyż jest to kraina naprawdę wyjątkowa, tak piękna i bogata jak mało która na globie ziemskim. Uposażona we wszystkie skarby naturalne, może zaspokoić wszelkie potrzeby dzisiejszego człowieka”. Tak o Śląsku pisał Józef Piwnikarczyk w „Ilustrowanej księdze pamiątkowej Górnego Śląska”. U progu niepodległości śląski region był w istocie postrzegany jako polskie eldorado – kraina węgla i kominów, tętniąca nieustanną pracą ludzi i maszyn, „słowem jest to zakątek Europy, zamieniony prawie w raj przez dzielny, pracowity, znany w całym świecie polski lud śląski”.

Rozkwit Śląska wyznaczał pewien pułap rozwoju dla innych regionów i miał służyć budowie silnej, odrodzonej Polski. Województwo śląskie było dzielnicą przodującą pod względem technicznym, ekonomicznym i cywilizacyjnym. Nie bez przyczyny Stefan Żeromski opisywał Śląsk jako „siedlisko nowoczesności, istny obraz futurystyczny”.

W pierwszej połowie lat 20. XX w. największym wyzwaniem było jednak zapewnienie pełnej integracji gospodarczej tego obszaru z resztą kraju. Zadanie to utrudniały brak stabilizacji politycznej w Polsce, częste zmiany rządów i nowe programy polityczne, nierzadko stawiające raczej na rozwój rolnictwa, a nie industrializację kraju. Stopniowo i konsekwentnie włączano jednak Śląsk w polski system gospodarczy. Zgodnie z konwencją genewską z maja 1922 r. w polskiej części Górnego Śląska marka niemiecka miała obowiązywać jeszcze przez 15 lat, jednak w obliczu gwałtownie rosnącej inflacji waluty niemieckiej rząd polski już w grudniu 1922 r. wydał rozporządzenie w sprawie wprowadzenia marki polskiej na całym obszarze województwa śląskiego. Od 1 listopada 1923 r. miała być ona jedynym prawnym środkiem płatniczym na tym obszarze, co równocześnie oznaczało zakończenie procesu ujednolicania obiegu pieniężnego na terenie całej Polski. Dzięki mobilizacji i osobistemu wstawiennictwu Wojciecha Korfańtego przedstawiciele górnośląskiego przemysłu wspierali reformy gospodarcze Władysława Grabskiego, dobrowolnie zasilali rezerwy dewizowe skarbu państwa, wyłożyli największe zaliczki na poczet podatku majątkowego, a także – wraz z przedsiębiorcami poznańskimi – nabyli największe pakiety akcji Banku Polskiego SA, utworzonego w 1924 r. W województwie śląskim utworzono następnie aż trzy oddziały tego banku – w Katowicach, Królewskiej Hucie (późniejszym Chorzowie) i w Bielsku.

Rzeczywisty potencjał gospodarczy tego regionu nie ograniczał się jedynie do sfery czysto przemysłowej, ale odgrywał ważną rolę w budowie systemu obronnego II Rzeczypospolitej. Na podstawie przeprowadzonej w 1927 r. analizy sytuacji w górnośląskim przemyśle określono kluczowe dla obrony państwa zakłady i ośrodki przemysłu ciężkiego. Wśród nich wskazano 39 kopalń węgla kamiennego, 1 kopalnię rudy żelaza, 6 kopalń rud cynkowo-ołowianych, 9 koksowni, 12 hut żelaza, 20 walcowni cynku i ołowiu oraz 9 innych zakładów przemysłowych (były to wytwórnie silników, zakłady chemiczne, elektrownie i wytwórnie sprzętu elektrycznego). Większość zakładów miała możliwości produkcyjne na potrzeby przemysłu zbrojeniowego. Dodatkowym atutem Górnego Śląska były także potencjał demograficzny regionu i fachowość kadr zatrudnionych w przemyśle ciężkim. Nie brakowało tu wykwalifikowanych robotników oraz wysoko wyspecjalizowanych techników i inżynierów.

Przemysłowy charakter województwa śląskiego odzwierciedlała struktura społeczna i zawodowa ludności tego regionu. Wyróżniała się ona na tle całego kraju. Według stanu z 1931 r. z pracy w górnictwie i przemyśle utrzymywało się na Śląsku prawie 55% ogółu mieszkańców, podczas gdy w całej Polsce – ok. 19%. Blisko 71% ludności województwa czerpało dochody z pracy najemnej.



Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1922 r. w przedmiocie zaprowadzenia waluty polskiej na górnośląskiej części Województwa Śląskiego
Dz.U. 1922 nr 115 poz. 1038



Górnicy w kopalni węgla kamiennego na Górnym Śląsku, lata 30. XX w.
NAC

Ponad 40% robotników śląskich pracowało w wielkim i średnim przemyśle. Z uwagi na rozbudowane struktury życia gospodarczego na Śląsku zatrudnienie znalazła również spora grupa pracowników umysłowych. W stosunku do ogółu ludności województwa stanowiła ona ok. 15%, a to stawiało Śląsk na drugim miejscu po Warszawie.

Górny Śląsk dominował w Polsce pod względem standardu życia mieszkańców i relatywnie wysokiego poziomu cywilizacji technicznej. Świadczyły



Górny Śląsk, Zakłady „Wspólnoty Interesów”, Huta Florian, lata 30. XX w.
Biblioteka Narodowa (polona.pl)



Królewska Huta, ok. 1934 r.
Biblioteka Narodowa (polona.pl)

o tym m.in. rozbudowana infrastruktura i komunikacja, tj. wiele dogodnych połączeń autobusowych, najbardziej rozwinięta w Polsce sieć dróg bitych i kolejowych, szybko postępująca rozbudowa linii tramwajowych, najlepsza łączność pocztowa, najwyższe zużycie energii elektrycznej i gazu na 1 mieszkańca, a także najlepsze oświetlenie ulic. Już w 1927 r. w województwie było 2078,5 km dróg bitych, co sprawiało, że gęstość sieci drogowej stała się tu wyższa niż np. w Niemczech czy w Austrii. Do szczególnie ważnych inwestycji kolejowych należało skomunikowanie Górnego Śląska z wybrzeżem przez linię Herby Nowe–Gdynia. Ponadto od 1929 r. dzięki Śląskiej Spółce Lotniczej Katowice zostały połączone z Warszawą transportem lotniczym. W 1937 r. w województwie doliczono się ponad 15 000 abonentów telefonicznych, co było jednym z najwyższych wskaźników w Polsce. Województwo wiodło prym także pod względem liczby zarejestrowanych samochodów, oddawanych do użytku budynków wysokich (ówczesnych drapaczy chmur) oraz liczby miast z rozbudowanym systemem kanalizacji. Wszystko to sytuowało województwo śląskie wśród najlepiej rozwiniętych regionów II Rzeczypospolitej.

Nawet przejściowe załamania gospodarcze, bezpośrednio oddziałujące na Górny Śląsk, w długofalowej perspektywie stawały się bodźcem do rozwoju tego regionu i poszukiwania nowych rynków zbytu. Przykładem może być wybuch polsko-niemieckiej wojny gospodarczej (tzw. wojny celnej), wywołanej przez stronę niemiecką w związku z ustaniem w połowie 1925 r. zobowiązania Niemiec do bezcłowego importu produktów przemysłu wydobywczego z Górnego Śląska (zgodnie z konwencją genewską z 1922 r.). Niemcy ogłosili początkowo zakaz zakupu węgla w Polsce, a z czasem lista towarów obłożonych nieopłacalnym cłem się wydłużała, na co druga strona odpowiadała identycznymi



Gdynia, port węglowy, lata 30. XX w.
Biblioteka Narodowa (polona.pl)

działaniami. Drastyczne ograniczenia we wzajemnych stosunkach handlowych stanowiły cios szczególnie dla polskiej gospodarki, gdyż blisko połowa eksportu śląskiego węgla trafiała na rynek niemiecki. Długofalowe skutki wojny celnej miały jednak wymiar pozytywny. Przejściowe załamanie gospodarcze przyczyniło się do stopniowego uniezależnienia się polskiej części Górnego Śląska od Niemiec i ściślejszego powiązania tamtejszego eksportu z międzynarodową polityką handlową Rzeczypospolitej. W rezultacie rozwinęły się alternatywne kierunki zagranicznej współpracy gospodarczej i możliwości pozyskania nowych nabywców dla polskich produktów. Przykładowo, węgiel sprzedawano do krajów skandynawskich, a drewno i wyroby drewniane do Anglii, Skandynawii, a nawet krajów Ameryki Południowej.

Potrzeba znalezienia nowych rynków zbytu dla towarów przemysłu górnośląskiego wpłynęła ponadto na rozwój Gdańska i uzasadniała rozbudowę portu w Gdyni. W rozwój gdyńskiego portu było zaangażowanych wiele górnośląskich przedsiębiorstw, koncerny węglowe dzierżawiły tam tereny, dysponowały własnymi urządzeniami przeładunkowymi, a nawet własnymi statkami. Ślązacy czuli się gospodarzami portu, a Gdynia była traktowana niemal jak część śląskiego okręgu przemysłowego. Nowego znaczenia nabierało popularne hasło głoszące, że Gdynia i Gdańsk są „płucami Śląska”. Rzeczywiście, produkty górnośląskie stanowiły w okresie międzywojennym od 80 do 90% ogólnego eksportu towarów z Gdyni. Zbliżenie Śląska i Pomorza było szczególnym przejawem integracji między najważniejszymi ośrodkami gospodarczymi kraju – te dwie dzielnice, położone na dwóch krańcach państwa, silnie współpracowały i wzajemnie się uzupełniały, a rozwój przemysłu węglowego był dodatkową siłą napędową do rozwoju portu. W 1928 r. przez port gdański wyeksportowano ponad 4,1 mln tony węgla, a przez



Gdynia, port węglowy, 1935 r.
Biblioteka Narodowa (polona.pl)

nowo budowany port w Gdyni ok. 1,7 mln tony. Górnośląski węgiel docierał ogółem do 36 krajów na świecie.

Utrudniony przez Niemców eksport produktów z Górnego Śląska przyczynił się nie tylko do poszukiwania nowych rynków zbytu, lecz także nowych dróg transportu towarów. W latach 1926–1930 wybudowano magistralę kolejową (nazwaną „węglową”) o długości 540 km, łączącą Górną Śląsk z Gdynią. Była to największa i najnowocześniejsza inwestycja komunikacyjna w II Rzeczypospolitej. W latach 30. kontynuowano rozbudowę jej drugiego toru oraz sieci bocznych. Magistrala węglowa służyła nie tylko integracji Pomorza ze Śląskiem i innymi okręgami Polski centralnej, ale również sprzyjała rozwojowi gospodarczemu terenów, przez które przebiegała. Trasa ta odgrywała ponadto ważną rolę tranzytową, gdyż stanowiła najkrótsze połączenie z Bałtykiem dla państw środkowej i południowej Europy (Czechosłowacji, Węgier, Austrii, Rumunii i Jugosławii).

Gospodarcze znaczenie Górnego Śląska w dwudziestolecu nie ograniczało się jedynie do przemysłu węglowo-hutniczego, choć w tej dziedzinie województwo nie miało sobie równych w całej Polsce. Śląsk dostarczał aż 75% krajowego węgla kamiennego, 100% koksu, 75% żelaza i stali, 100% cynku i ołowiu. Nie mniej istotną rolę odgrywały zakłady zajmujące się obróbką węgla: koksownie, destylarnie smoły i fabryki brykietu. Prężnie rozwijały się także przemysł maszynowy oraz produkcja materiałów wybuchowych. Ważną gałęzią gospodarczą był przemysł chemiczny, produkujący nawozy sztuczne na potrzeby rolnictwa, m.in. superfosfaty, nawozy azotowe i siarczan amonowy. W tym zakresie prym wiodły Zakłady Azotowe w Chorzowie (od 1924 r. spółka pod nazwą Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie),

które należały do flagowych fabryk przemysłowych II Rzeczypospolitej. Powstały w 1916 r. i początkowo produkowały m.in. gazy trujące na potrzeby armii niemieckiej i austriackiej. W lipcu 1922 r. zostały oficjalnie przejęte przez rząd polski. Kierownictwo fabryki objął wówczas znany chemik i technolog – prof. Ignacy Mościcki, w latach 1926–1939 prezydent Polski. Funkcję dyrektora technicznego i szefa działu ekonomicznego fabryki pełnił Eugeniusz Kwiatkowski, późniejszy wicepremier, minister skarbu, przemysłu i handlu. W dwudziestolecie międzywojennym Zakłady Azotowe zyskały miano kolebki polskiego przemysłu azotowego i dysponowały najnowocześniejszymi wówczas technologiami¹.

Po włączeniu części Górnego Śląska do Polski rozpoczął się proces stopniowej polonizacji miejscowego przemysłu, który w momencie utworzenia województwa śląskiego miał niemal wyłącznie niemiecki charakter. W procesie osłabiania niemieckiego stanu posiadania uczestniczyli kapitał polski, a także kapitały zagraniczne, głównie belgijski i francuski, czego symbolem stała się np. polsko-francuska spółka dzierżawna Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku (tzw. Skarboferm). Większość zakładów mogła być jednak przejęta przez Polskę dopiero po upływie 15 lat od wygaśnięcia konwencji genewskiej, co nastąpiło 15 maja 1937 r.

W tym samym mniej więcej czasie władze polskie rozpoczęły realizację wielkiego przedsięwzięcia gospodarczego i militarnego, jakim była budowa Centralnego Okręgu Przemysłowego (COP). Podobnie jak Gdynia, miał on odgrywać ważną rolę w procesie integracji gospodarczej kraju. Choć pierwotnie Śląsk z dystansem przyglądał się idei tworzenia konkurencyjnego ośrodka przemysłowego, to jednak szybko obawy te ustąpiły zainteresowaniu gigantyczną państwową inwestycją, która mogła stanowić chłonny rynek zbytu dla surowców i produktów dostarczanych przez górnośląskie zakłady lub kopalnie. Górny Śląsk zaczął pełnić funkcję swoistego pomostu pomiędzy Europą Zachodnią a Wschodnią, a Ślązacy realizowali swoją misję nauczycieli etosu pracy w Polsce. Górny Śląsk miał znaczny udział w budowie COP-u. Dostarczał surowce, prefabrykaty, a także wysyłał wykwalifikowane kadry, które dzieliły się swoją fachową wiedzą i doświadczeniami.

Górny Śląsk jako największy region przemysłowy w Polsce stał się centrum integracji gospodarczej kraju. Katowice, czyli stolica województwa, wyróżniały się na tle innych regionów, były drugim po Warszawie skupiskiem przedstawicielstw państw obcych i liczącym się ośrodkiem kontaktów kapitału międzynarodowego. Tu mieściły się siedziby banków oraz licznych ogólnopolskich organizacji gospodarczych i zawodowych. W Katowicach zlokalizowano wiele gmachów



Budowa magistrali kolejowej Śląsk–Gdynia na odcinku Herby–Kalety. Widoczny wiadukt szosy Częstochowa–Lubliniec nad linią kolejową NAC

dyrekcji koncernów i konsulatów państw utrzymujących stosunki handlowe z Polską. Wśród ok. 80 banków, działających na terenie Górnego Śląska, nie brakowało oddziałów najważniejszych i największych polskich banków państwowych i prywatnych. W 1934 r., na mocy ustawy z 1921 r. rozciągniętej na obszar województwa śląskiego, utworzono giełdę katowicką, która była instytucją handlową o zasięgu ogólnokrajowym. Rolę międzyregionalnej instytucji integracyjnej odgrywało także Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej. Jego celem były wymiana informacji o osiągnięciach gospodarczych wszystkich dzielnic kraju (w tym Śląska) oraz organizowanie wystaw i targów wyrobów przemysłowych. Miało ono swoje oddziały także w Warszawie, Poznaniu, Krakowie i Lwowie.

Włączenie do Polski części Górnego Śląska odegrało olbrzymią rolę w życiu gospodarczym odrodzonego państwa polskiego. Dzielnicą ta wyznaczała pułap, jaki powinny osiągnąć inne regiony, by ściągnąć z Polski piętno kraju zacofanego. Dzięki funduszom płynącym z województwa śląskiego (i ze śląskiego skarbu) udało się m.in. przeprowadzić reformy walutowe w 1924 r., zbudować port w Gdyni i powołać do życia COP, czyli współtworzyć najważniejsze projekty gospodarcze niepodległej Polski. Potencjał przemysłowy, demograficzny, materialny i kulturowy Górnego Śląska przyniósł Rzeczypospolitej wiele sukcesów politycznych i ekonomicznych, umocnił kraj wewnętrznie i na arenie międzynarodowej. Był to solidny fundament rozwoju Polski w przyszłości.

■ Anna Brzyska

¹ W 1929 r. zapadła decyzja o budowie siostrzanej fabryki związków azotowych w Świerczkowie-Mościcach koło Tarnowa. W 1933 r. dokonano fuzji obu zakładów, działających odtąd – aż do II wojny światowej – jako Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie.

Powstania śląskie w numizmatyce

Przypadająca w 2021 r. 100. rocznica wybuchu III powstania śląskiego została upamiętniona przez Narodowy Bank Polski emisją 15 kwietnia 2021 r. dwóch rodzajów monet kolekcjonerskich – srebrnych o nominale 10 zł oraz złotych o nominale 200 zł.



Sztandar powstańczy „Tobie Polsko” z czasów śląskich zrywów niepodległościowych znajduje się w zbiorach Muzeum Czynu Powstańczego na Górze Świętej Anny
<https://katowice.ipn.gov.pl>



**10 złotych, 2021, Ag 925,
 projektant Sebastian Mikołajczak**

Awers: z lewej strony wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej; powyżej orła oznaczenie roku emisji: 2021, poniżej orła napis: 10 ZŁ, u dołu napis: RZECZPOSPOLITA / POLSKA. Z prawej strony, na tle wyodrębnionej płaszczyzny utworzonej z trójkątów o różnej wielkości kontury obszaru objętego III powstaniem śląskim.

Rewers: centralnie wyodrębniona płaszczyzna utworzona z trójkątów o różnej wielkości, na jej tle, u góry, z prawej strony wizerunek orła ze sztandaru powstańczego „Tobie Polsko” i z lewej strony orła napis: 100. ROCZNICA / III POWSTANIA / ŚLĄSKIEGO, poniżej, z prawej strony wizerunki dwóch powstańców przy karabinie maszynowym



**200 złotych, 2021, Au 900,
 projektant Sebastian Mikołajczak**

Awers: z lewej strony wyodrębniona płaszczyzna z wizerunkiem orła ustalonym dla godła Rzeczypospolitej Polskiej oraz oznaczeniem roku emisji: 2021, nawiązująca do sztandaru powstańczego „Tobie Polsko”. Z prawej strony, na tle konturów obszaru objętego III powstaniem śląskim wizerunek pieczęci Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego. U dołu napis: RZECZPOSPOLITA / POLSKA / 200 ZŁ.

Rewers: z lewej strony wizerunki dwóch powstańców przy karabinie maszynowym. Z prawej strony wizerunek sztandaru powstańczego „Tobie Polsko” z napisem: Tobie Polsko oraz wizerunkiem orła. U dołu napis: 100. ROCZNICA / III POWSTANIA / ŚLĄSKIEGO

Wprowadzenie do obiegu monet upamiętniających wybuch III powstania śląskiego jest okazją do przypomnienia wcześniejszych monet wyemitowanych przez Narodowy Bank Polski oraz projektów i niewprowadzonych do obiegu banknotów związanych z tematyką śląskich wydarzeń.



Śląski Krzyż Powstańczy

– polskie odznaczenie wojenne ustanowione dekretem Rady Ministrów zatwierdzonym przez Krajową Radę Narodową z dnia 8 października 1946 r. „w celu upamiętnienia bohaterskich walk ludu śląskiego przeciwko niemieckiej przemocy, która w ciągu 600 lat niewoli Śląska nie zdołała złamać polskiego ducha tej prastarej piastowskiej dzielnicy (...) dla osób szczególnie zasłużonych w walkach o przyłączenie Śląska do Macierzy”
By Nowis – Praca własna, Domena publiczna, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=5186198>



10 złotych, 1971, Ni, Próba, projektant Jerzy Jarnuszkiewicz

Awers: Stylizowany wizerunek orła śląskiego. Na jego piersi tarcza herbowa z wizerunkiem orła symbolizująca godło Polski. Po bokach, pod skrzydłami orła śląskiego data 19-71. W otoku napis: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA 10 ZŁ.

Rewers: Wizerunek Śląskiego Krzyża Powstańczego zawieszono na wstążce, w tle pomiędyz liniami napis: PIĘĆ-DZIE- / SIĄTA-RO CZ- / NICA-TRZE- / CIEGO POWSTA- / NIA-ŚLĄ-SKIEGO / 1921-1971. Na dole napis: PRÓBA



10 złotych, 1971, CuNi, projektant Waław Kowalik

Awers: Stylizowany wizerunek orła symbolizujący godło Polski. Po bokach, pod skrzydłami orła data 19-71. W otoku napis: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA ZŁ 10 ZŁ.

Rewers: Pomnik Powstańców Śląskich, z lewej strony wizerunek krzyża, z prawej daty 1921 / 1971. Pod pomnikiem na czterech liniach napis: 50 / ROCZNICA III / POWSTANIA / ŚLĄSKIEGO. U dołu inicjały W K



100 000 złotych, 1992, Ag 750, projektant Ewa Tyc-Karpińska

Awers: Wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej, po bokach orła oznaczenie roku emisji 19-92, pod orłem napis: ZŁ 100000 ZŁ. W otoku napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA. Pod napisem w okręgu ornament w kształcie drobnych kwadratów.

Rewers: Popiersie Wojciecha Korfantego. Poniżej faksymile odręcznego podpisu Korfantego. Z lewej strony wizerunku prostopady napis: 70-LECIE / ZJEDNOCZENIA / CZĘŚCI GÓRNEGO / ŚLĄSKA Z POLSKĄ



**2 złote, 2011, NG,
projektant awersu – Ewa Tyc-Karpińska,
projektant rewersu – Grzegorz Pfeifer**

Awers: Wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej. Po bokach orła oznaczenie roku emisji: 20–11, poniżej orła napis: Żł 2 Żł. W otoku napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA, poprzedzony oraz zakończony sześcioma perełkami. Pod orłem, po prawej stronie znak mennicy: M / W.

Rewers: Stylizowane wizerunki powstańców śląskich. U góry napisy: 1919 1920 1921. U dołu napis: POWSTANIA / ŚLĄSKIE. Na boku ośmiokrotnie powtórzony napis: NBP, co drugi odwrócony o 180 stopni, rozdzielony gwiazdkami



**10 złotych, 2011, Ag 925,
projektant Grzegorz Pfeifer**

Awers: Centralnie stylizowany fragment mapy Śląska w granicach zgodnych z postulatami terytorialnymi, zgłaszanymi po plebiscycie na Górnym Śląsku w 1921 r. Na tle mapy stylizowany fragment śląskiego krajobrazu. Po prawej stronie wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej. Poniżej orła, z prawej strony napis: 10 Żł. U dołu, na tle mapy oznaczenie roku emisji: 2011. Po lewej i po prawej stronie mapy, półkołem napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA. Pod orłem, po prawej stronie znak mennicy: M / W.

Rewers: Centralnie stylizowane wizerunki trzech powstańców śląskich, wpisane w kontur fragmentu mapy Śląska. Od góry, ukośnie w prawo napisy: 1921 / 1920 / 1919. W otoku napis: POWSTANIA ŚLĄSKIE



Pomnik Powstańców Śląskich przedstawia trzy orle skrzydła, które symbolizują trzy powstania śląskie z lat 1919–1921
<https://commons.wikimedia.org>



Projekt banknotu o nominale 500 złotych, 02.01.1970, autorstwa Andrzeja Heidricha

Strona przednia: Stylizowany wizerunek hali widowiskowo-sportowej w Katowicach, tzw. Spodka oraz napis: KATOWICE. U góry tarcza herbowa z wizerunkiem orła oraz napis: POLSKA / RZECZPOSPOLITA / LUDOWA, poniżej miejsce i data emisji: WARSZAWA / 2 STYCZANIA 1970. U dołu napis: 500 PIĘCSET ZŁOTYCH.

Strona odwrotna: Centralnie stylizowany wizerunek Pomnika Powstańców Śląskich oraz napis: POWSTAŃCOM ŚLĄSKIM. U góry napis: NARODOWY BANK POLSKI oraz nominał 500. Z lewej strony klauzula prawna: BANKNOTY / NARODOWEGO / BANKU / POLSKIEGO / SA PRAWNYM / ŚRODKIEM / PŁATNICZYM / W POLSCE. Poniżej napis: PIĘCSET / ZŁOTYCH / 500. Z prawej strony u dołu napis: NBP



Projekt banknotu o nominale 100 złotych, 02.01.1966, autorstwa Andrzeja Heidricha

Strona przednia: Z prawej strony stylizowane popiersie górnik. U góry napis: NARODOWY BANK POLSKI, poniżej liczba 100, pod nią napis: STO ZŁOTYCH. Pod napisem, w okręgu wizerunek orła (godła PRL), pod okręgiem w ornamentem roślinnym dwa młotki. Pomiędzy popiersiem górnik i wizerunkiem orła napis: NBP/100 oraz miejsce i data emisji: WARSZAWA 2 STYCZANIA 1966, na tle szkicu rewersu kwartnika śląskiego (najprawdopodobniej księstwo jaworskie za panowania braci Bernarda, Bolka II oraz Henryka w latach 1301–1312).

Strona odwrotna: Centralnie stylizowany wizerunek panoramy Katowic przedstawiający Pomnik Powstańców Śląskich, halę widowiskowo-sportową, tzw. Spodek oraz wieżę szybu kopalnianego. Z lewej strony herb Katowic. U góry napis: NARODOWY BANK POLSKI. U dołu napis: 100 STO ZŁOTYCH 100



Projekt banknotu o nominale 500 złotych, 02.01.1970, autorstwa Andrzeja Heidricha

Strona przednia: Stylizowany wizerunek zabudowań kopalni oraz wieży szybu kopalnianego, z prawej strony u dołu napis: KATOWICE. U góry tarcza herbowa z wizerunkiem orła oraz napis: POLSKA / RZECZPOSPOLITA / LUDOWA, poniżej miejsce i data emisji: WARSZAWA / 2 STYCZANIA 1970. U dołu napis: 500. Z prawej strony, u góry napis: 500 / PIĘCSET ZŁOTYCH.

Strona odwrotna: Centralnie stylizowany wizerunek Pomnika Powstańców Śląskich oraz napis: POWSTAŃCOM ŚLĄSKIM. U góry napis: NARODOWY BANK POLSKI oraz nominał 500. Z lewej strony klauzula prawna: BANKNOTY / EMITOWANE / PRZEZ / NARODOWY / BANK / POLSKI / SA PRAWNYM / ŚRODKIEM / PŁATNICZYM / W POLSCE. Poniżej napis: PIĘCSET / ZŁOTYCH / 500. Z prawej strony, u dołu napis: NBP



**Projekt banknotu o nominale 500 złotych, 10.10.1980,
autorstwa Waldemara Andrzejewskiego**

Strona przednia: Stylizowany wizerunek górniczego kombajnu chodnikowego obsługiwanego przez górnika. Z lewej strony, u góry napis: 500 PIĘĆSET / ZŁOTYCH, poniżej orzeł (godło PRL). U dołu napis: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA. Nad słowem RZECZPOSPOLITA miejsce i data emisji: WARSZAWA / 10 PAŹDZIERNIK 1980.

Strona odwrotna: Wizerunek Pomnika Powstańców Śląskich. U góry, z prawej strony napis: 500 / PIĘĆSET / ZŁOTYCH. Poniżej stylizowane litery: NBP. U dołu napis: NARODOWY BANK POLSKI oraz z lewej strony liczba 500



**Projekt banknotu o nominale 2 złote, 20.11.1990,
autorstwa Waldemara Andrzejewskiego**

Strona przednia: Stylizowany wizerunek hali widowiskowo-sportowej w Katowicach, tzw. Spodka, poniżej napis: KATOWICE. U góry, z lewej strony cyfra 2 oraz napis: DWA ZŁOTE. Poniżej cyfry, w okręgu ozdobionym wzorami geometrycznymi wizerunek orła (godła – jaszczel – PRL). U dołu napis: NARODOWY BANK POLSKI. U dołu: z lewej strony miejsce i data emisji: WARSZAWA / 20 LISTOPAD 1990, z prawej strony arabska cyfra 2 nad rzymską I.

Strona odwrotna: Wizerunek Pomnika Powstańców Śląskich. U góry, z prawej strony napis: DWA / 2 / ZŁOTE. Poniżej stylizowane litery: NBP. U dołu napis: NARODOWY BANK POLSKI oraz z lewej strony cyfra 2



**Projekt banknotu o nominale 500 złotych, 01.11.1980,
autorstwa Waldemara Andrzejewskiego**

Strona przednia: Stylizowany wizerunek Huty Katowice. Z lewej strony, u góry napis: 500 PIĘĆSET / ZŁOTYCH, poniżej orzeł (godło PRL). U dołu napis: POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA. Nad słowem RZECZPOSPOLITA miejsce i data emisji: WARSZAWA 1 LISTOPAD 1980.

Strona odwrotna: Wizerunek Pomnika Powstańców Śląskich. U góry, z prawej strony napis: 500 / PIĘĆSET / ZŁOTYCH. Poniżej stylizowane litery: NBP. U dołu napis: NARODOWY BANK POLSKI oraz z lewej strony liczba 500



**Banknot niewprowadzony do obiegu o nominale 2 złote, 01.03.1990,
autorstwa Waldemara Andrzejewskiego**

Strona przednia: Stylizowany widok górnej części wieży szybu kopalnianego. U dołu, z lewej strony wizerunku napis: KATOWICE. U góry, z lewej strony cyfra 2 oraz napis: DWA ZŁOTE. Poniżej cyfry, w okręgu ozdobionym wzorami geometrycznymi wizerunek orła w koronie (godła RP). U dołu napis: NARODOWY BANK POLSKI. U dołu: z lewej strony miejsce i data emisji: WARSZAWA / 1 MARCA 1990, z prawej strony arabska cyfra 2 nad rzymską II.

Strona odwrotna: Wizerunek Pomnika Powstańców Śląskich. U góry, z prawej strony napis: DWA / 2 / ZŁOTE. Poniżej stylizowane litery: NBP. U dołu napis: NARODOWY BANK POLSKI oraz z lewej strony cyfra 2

■ Marcin Madejski

Odkrywamy multimedia, otwieramy gabloty

230. rocznica Konstytucji 3 maja str. 15-19



O dniu 3 maja 1791 r. i o tym, co się wówczas wydarzyło w Warszawie

W 1789 r. rozpoczął obrady sejm, który przeszedł do historii jako Sejm Wielki. Aby zapobiec wykorzystaniu prawa *liberum veto* i zerwaniu prac, posłowie już na początku obrad zawiązali konfederację. Pozwoliło to przyjmować uchwały większością głosów, a nie zgodnie z zasadą jednomyślności. Dość szybko wyłoniono komisję, która miała przygotować projekty reform ustrojowych – Deputację do Ułożenia Poprawy Form Rządu. Sejm przyjął jej sprawozdanie i zaczął dyskutować nad propozycjami konkretnych zapisów. Debaty trwały, czas płynął i nic nie zapowiadało, że przed końcem dwuletniej kadencji zostaną uchwalone nowe prawa. Dlatego podjęto decyzję o wydłużeniu kadencji na kolejne dwa lata i przeprowadzeniu wyborów, w wyniku których liczba posłów w grudniu 1790 r. się podwoiła.

Również jesienią, korzystając ze zmiany międzynarodowej koniunktury i rozluźnienia rosyjskiej kuratelii, król Stanisław August Poniatowski osobiście zaangażował się w przygotowanie projektu reform ustrojowych. Porozumiał się z opozycyjnym Stronnictwem Patriotycznym, dążącym do ograniczenia władzy królewskiej. W wąskim gronie, w tajemnicy, przystąpiono do prac nad przyszłą konstytucją. Dziś historycy uważają, że król jest autorem pierwszego projektu, który na przełomie 1790 i 1791 r. był omawiany z działaczami Stronnictwa Patriotycznego: Ignacym Potockim, Stanisławem Małachowskim i Hugonem Kołłątajem.

Końcową redakcję Ustawy Rządowej przypisuje się Kołłątajowi. Wpływ na przyjęte zapisy miała ożywiona dyskusja między publicystami politycznymi, która rozpoczęła się przed Sejmem Wielkim i towarzyszyła obradom. Niewątpliwie w trakcie prac brano pod uwagę modele polityczne funkcjonujące w Anglii (najbliższy królowi) i w ogarniętej rewolucją Francji (bliski lewicy Stronnictwa Patriotycznego) oraz amerykańskie doświadczenia ustrojowe. Ostatecznie projekt przewidywał wzmocnienie władzy króla i nosił wolną elekcję.

Przygotowywany bez niezbędnego umocowania i poza Sejmem tekst Ustawy Rządowej został uzgodniony w marcu. Do rozstrzygnięcia pozostało, jak wprowadzić ten projekt pod obrady i przeprowadzić głosowanie w parlamencie. Projekt każdej ustawy powinien zostać opublikowany i rozdany posłom na trzy dni przed posiedzeniem. By ograniczyć do minimum dyskusję, zdecydowano się wprowadzić projekt pod obrady niezapowiedzianie. Przyspieszono termin posiedzenia, korzystając z tego, że nie wszyscy posłowie wrócili do Warszawy po przezwie świątecznej. Złamano tym samym niewątpliwie parlamentarny obyczaj i regulamin.

W dniu 3 maja zebrało się 182 posłów i senatorów (na ogólną liczbę około 500), z tego 110 zwolenników Ustawy Rządowej. Sejm obradował na Zamku Królewskim otoczonym przez wojsko, w gorącej atmosferze potęgowanej przez licznie zgromadzoną na galeriach publiczność i tłumy na ulicach. Trwające 7 godzin posiedzenie zostało wyreżyserowane. Na wstępie odczytano depesze informujące o narastającym zagrożeniu zewnętrznym, po czym król przedstawił projekt ustawy, której przyjęcie stanowi jedyny ratunek w krytycznej dla kraju sytuacji. Oczywiście ten tryb prac został oprotestowany, a poseł z Kaliskiego Jan Suchorzewski rzucił się królowi pod nogi i zagroził, że zabije swojego sześćioletniego syna, by ten „nie żył w niewoli, jaką daje konstytucja”. Wielogodzinny spór zakończyło głosowanie ustawy *en bloc*. Została uchwalona przez połączone stany w Sali Senatorskiej, przyjęto ją przez aklamację i król zaprzysiął konstytucję. Jak relacjonował Julian Ursyn Niemcewicz: „[...] gdy po kilku godzinach okliwego gadania powszechna okazała się niecierpliwość, Michał Zabiełło, poseł inflancki, który przez cały ciąg sejmku nie odezwał się ni razu, powstał i zawołał:

– Mości królu! Prosimy WK Mości, abys wezwał stany do zaprzysiężenia całej konstytucji.

Powszechny okrzyk nie tylko sejmujących, ale i arbitrów głos ten powtórzył. Senat i posłowie ruszyli się do tronu; król natychmiast wezwał biskupa krakowskiego, Turskiego, a ten z ewangelią zbliżył się do tronu. Król i my wszyscy z niewymownym zapałem poprzysięgliśmy wszyscy, ręce do góry podnosząc. Król przysiągłszy, te dodał słowa: «Juravi et non me penitebit.» [Przysiągłem i nie okażę żalu – tłum. autora] Ruszył wraz sejm cały do katedry św. Jana, odśpiewano *Te deum laudamus* przy huku dział i radosnych okrzykach niezliczonego ludu¹.

¹ Julian Ursyn Niemcewicz, *Pamiętniki czasów moich*, Lipsk 1868, s. 117.



Medal z 1791 r. upamiętniający uchwalenie Konstytucji 3 maja, Johann Georg Holtzhey, Sala Gabinet numizmatyka
Jednym z dowodów uznania dla dokonania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i Sejmu Wielkiego jest medal eksponowany w Gabinet numizmatyka w Centrum Pieniądza NBP. Wykonał go uznany niderlandzki medalier Johann Georg Holtzhey. Został przekazany królowi w sierpniu 1791 r. Na awersie medalu znajduje się portret władcy z wyeksponowanym Orderem Orła Białego, głowę króla zdobi dębowy wieniec, a w otoku umieszczono napis: STANISLAUS AUGUSTUS D[omi]ni G[ra]t[i]a REX POLONIAE M[agnus] D[omi]ni L[ituaniae] PATRIAE PARENS – Stanisław August z Bożej łaski Król Polski, Wielki Książę Litewski, Ojciec Ojczyzny. Bardzo ciekawie przedstawia się rewers medalu Holtzheya. Pod okiem Opatrzności skrzydlaty geniusz symbolizujący ducha wolności depcze zerwane pęta i kajdany, w prawej ręce wznosi ku niebu czapkę frygijską, w lewej dzierży gałąź lauru i kaduceusz. U jego boku artysta umieścił glob pokryty herbem Rzeczypospolitej, zwieńczony *corona muralis* – symbolem praw mieszczan. Nad koroną chrystogram – znak wspólny dla wszystkich chrześcijan. O glob oparte są różgi liktorskie (w objętej rewolucją Francji stały się symbolem idei republikańskich), miecz oraz waga, tradycyjnie nawiązujące do władzy sędziowskiej i wykonawczej. W otoku widnieje łacińska dewiza: TERRORE LIBERA – wolna od bojaźni. Poniżej umieszczono napis: EX PERHONORIFICO COMITIORUM / DECRETO D[omi]ni III MAY / MDCCXCI – chlubnym sejmu dekretem z dnia 3 maja 1791. Symbole rewolucji (czapka frygijska, różgi liktorskie) trafią na polskie znaki pieniężne w czasie insurekcji kościuszkowskiej, tj. w 1794 r.
Zbiory NBP

Na Zamku pozostali przeciwnicy i legaliści – z prawa protestacji skorzystało 26 posłów i jeden senator, co odnotowano w księgach sądowych grodzkich prowadzonych w Warszawie.

Ustawa Rządowa, zwana też od daty uchwalenia Konstytucją 3 maja, była kompromisem pomiędzy królem Stanisławem Augustem, któremu bliższy był model monarchiczno-konstytucyjny, a politykami Stronnictwa Patriotycznego, opowiadającymi się za modelem republikańskim. Fundamentalny charakter zmian ustrojowych wprowadzonych 3 maja, a także sposób ich procedowania w opinii współczesnych zasługiwały na miano rewolucji.

Posel austriacki w Warszawie Benedykt de Cache w depeszy nadanej dzień później, tj. 4 maja, pisał do kanclerza Kaunitza: „dokonała się nowa polska rewolucja”. Dokonała się w sposób bezkrwawy, w polskim parlamencie. Mimo głębokich różnic politycznych, o czym wspomniano w preambule: „mimo przeszkód, które w nas namiętności sprawować mogą” sejmujący przyjęli Konstytucję, która uwalniała kraj od „zadawionych rządu naszego wad”. Uchwalono ją „dla dobra powszechnego, dla ugruntowania wolności, dla ocalenia ojczyzny”. Stała się symbolem odzyskanej suwerenności narodu. W dniu 5 maja Ustawę Rządową podpisała Deputacja Konstytucyjna, tego samego dnia wpisano ją do akt sądu warszawskiego i stała się obowiązującym prawem.



«Maison Nationale de la Constitution»

Obecny 3 maja w Sali Senatorskiej Gustav Taubert wykonał rysunek, który dokumentuje moment zaprzysiężenia konstytucji – widzimy na nim króla z podniesioną prawą ręką w otoczeniu parlamentarzystów w strojach polskich i francuskich, a także publiczność zgromadzoną na galerii.

Na podstawie tego rysunku Johann Bolt sporządził sztych, który powielono i rozdano posłom

[Wikimedia Commons](#)

Wobec wątpliwości co do trybu, a także zakresu zmian kilka miesięcy później odbyło się w Rzeczypospolitej swoiste referendum konstytucyjne. Wszystkie sejmiki (z wyjątkiem jednego – wołyńskiego) przyjęły Ustawę Rządową i ją zaprzysięgły.

Wydarzenia w Warszawie bacznie obserwowali nie tylko dyplomaci, lecz także korespondenci europejskich gazet, które obszernie informowały o „polskiej rewolucji”. Niemal natychmiast konstytucja została



Francja, 2 sole, 1791. Moneta z wizerunkiem króla Ludwika XVI; na rewersie pęk różg liktorskich przewiązanych rzemieniem, z laską zwieńczoną czapką frygijską. W starożytnym Rzymie liktorzy (straż porządkowa) towarzyszyli dostojnikom, niosąc przed nimi pęki różg. Poza miastem w różgi wetknięty był topór. Do rzymskiej tradycji nawiązali rewolucjoniści francuscy, by podkreślić różnice dzielące Republikę i *ancien régime*. Różgi symbolizowały władzę ludu, czapka frygijska natomiast była symbolem wolności, gdyż w Rzymie otrzymywali ją wyzwalnici niewolnicy. Do dziś w herbie Republiki Francuskiej znajduje się pęk różg liktorskich

[Wikimedia Commons](#)

przetłumaczona i wydana we Francji, Anglii i Niemczech, budząc powszechną sympatię i uznanie.

W propagandzie obozu konstytucyjnego, którego celem nie była rewolucja społeczna, lecz przede wszystkim reforma ustroju, nie były wykorzystywane. Ekspozowany był sam uroczysty akt uchwalenia i zaprzysiężenia Ustawy Rządowej oraz rola króla. W publicystyce wskazywano na mądrość króla i troskę o przyszłość narodu, król był też głównym bohaterem obchodów pierwszej rocznicy uchwalenia konstytucji i kładł kamień węgielny pod świątynię Opatrzności.



Rycina z 1792 r.: Nowa polska Konstytucja.
Autor: Daniel Chodowiecki, wybitny berliński grafik pochodzący z Gdańska.
Zbiory Biblioteki Narodowej
Konstytucja przedstawiona jest jako młoda królowa. Tak jak Matka Boska Opieki, która pod swym płaszczem chroni wiernych, Konstytucja obejmuje personifikacje nauki, sztuki, handlu i pracy.
Chodowiecki, podkreślając doniosłość uchwalenia konstytucji, zwrócił uwagę na aspekt, który akcentuje również wielu dzisiejszych historyków – moment narodzin wspólnoty Polaków



Okolicznościowa wersja monety 5 zł została wybita 1925 r. w liczbie 100 egzemplarzy dla uczczenia rocznicy Konstytucji 3 maja. Na awersie po obu stronach orła – inicjały SW (prezydent Stanisław Wojciechowski) i WG (premier Władysław Grabski) oraz data 3/V
Zbiory NBP



Srebrna moneta 5 zł z 1925 r. (Ag 900) według projektu Stanisława Lewandowskiego.
Sala Bank centralny – Centrum Pieniądza NBP
Zbiory NBP

Symbole obecne na niderlandzkim medalu w 1791 r. pojawiły się na monetach i banknotach francuskich. Nieco inaczej przedstawiony jest na nich geniusz (stoi przy pulpicie i pisze konstytucję), a także różgi liktorskie. Należy jednak pamiętać, że początkowo celem Wielkiej Rewolucji Francuskiej była emancypacja stanu trzeciego (osób spoza warstw uprzywilejowanych, tzn. arystokracji i kleru) i ograniczenie absolutystycznej władzy francuskich monarchów. W kwestiach społecznych polska konstytucja w porównaniu z francuską była zachowawcza – nie zniosła podziałów stanowych, nie stworzyła nowego porządku politycznego.

■ Mateusz Sora

Narodowy Bank Polski upamiętnił 230. rocznicę Konstytucji 3 maja – dzieła odrodzonej Rzeczypospolitej emisją monet o wartości nominalnej 50 zł i 100 zł, które zostały wprowadzone do obiegu 28 kwietnia 2021 r.



Nominał 50 zł
 metal: Ag 999/1000
 stempel: zwykły (oksyda)
 średnica: 45,00 mm
 masa: 62,20 g
 brzeg (bok): napis: 1791
 nakład: do 6000 szt.
 Projektant: Dominika Karpińska-Kopiec



Strona przednia (awers): u góry wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej, pod orłem, po prawej stronie, znak mennicy: m / w; powyżej półkolem ku prawej stronie napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA 2021 • 50 ZŁ. Z lewej strony orła wizerunek herbu Królestwa Polskiego z czasów Stanisława Augusta: pod koroną pięciopolowa tarcza z dwoma polami z herbem Korony Polskiej – Orłem Białym oraz dwoma polami z herbem Wielkiego Księstwa Litewskiego – Pogonią i pośrodku herbem Poniatowskich – Ciołkiem; herb otoczony wieńcem z liści dębowych i palmowych, przepasanym wstęgą z dewizą: PRO FIDE LEGE ET GREGE, u dołu krzyż Orderu Orła Białego. W dolnej części fragment karty tytułowej jednego z wczesnych wydań Ustawy Rządowej z 3 maja 1791 r.

Strona odwrotna (rewers): centralnie transpozycja fragmentu obrazu Jana Matejki „Konstytucja 3 maja 1791 roku” przedstawiająca marszałka Sejmu Czteroletniego Stanisława Małachowskiego, niesionego przez postów, trzymającego w ręce ponad głowami tłumu tekst Ustawy Rządowej z 3 maja 1791 r. Pod obrazem fragment preambuły Ustawy Rządowej z 3 maja 1791 r.: „dla ocalenia Ojczyzny naszej / i jej granic [...] / niniejszą konstytucją / uchwalamy”. W otoku napis: 230. ROCZNICA KONSTYTUCJI 3 MAJA – DZIEŁA ODRODZONEJ RZECZPOSPOLITEJ



Nominał 100 zł
 metal: Au 900/1000
 stempel: lustrzany
 średnica: 21,00 mm
 masa: 8,00 g
 brzeg (bok): gładki
 nakład: do 1200 szt.
 Projektant: Dobrochna Surajewska



Strona przednia (awers): centralnie wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej, pod orłem, po prawej stronie, znak mennicy: m / w. Wzdłuż brzegu półkolem napisy, z lewej strony od dołu ku górze: RZECZPOSPOLITA POLSKA, u dołu: 100 Zł, z prawej strony oznaczenie roku emisji: 2021.

Strona odwrotna (rewers): centralnie wizerunek herbu Królestwa Polskiego z czasów Stanisława Augusta: pod koroną pięciopolowa tarcza z dwoma polami z herbem Korony Polskiej – Orłem Białym oraz dwoma polami z herbem Wielkiego Księstwa Litewskiego – Pogonią i pośrodku herbem Poniatowskich – Ciołkiem; herb otoczony wieńcem z liści dębowych i palmowych, przepasanym wstęgą z dewizą: PRO FIDE LEGE ET GREGE, u dołu krzyż Orderu Orła Białego. W otoku napis: 230. ROCZNICA KONSTYTUCJI 3 MAJA – DZIEŁA ODRODZONEJ RZECZPOSPOLITEJ

Ekspozycje

„Słońce Niezwycięzone” – moneta rzymska aureus str. 21-22



Relief przedstawiający postać siedzącą na tronie, prawdopodobnie bóstwo lub władca. Wykuta w kamieniu, znajduje się w muzeum w Warszawie.



Relief przedstawiający scenę z trzema postaciami, prawdopodobnie przedstawienie historyczne lub mitologiczne. Wykuta w kamieniu, znajduje się w muzeum w Warszawie.



Relief przedstawiający wielomastowy statek żaglowy na morzu. Wykuta w kamieniu, znajduje się w muzeum w Warszawie.



Słońce Niezwyciężone

Na ekspozycji Centrum Pieniądza NBP wśród rozmaitych monet rzymskich znajduje się aureus, datowany na lata 200-202. Na pozór zwykły, ale władca na awersie ma wygląd zadziwiająco młodzieńczy, a nawet dziecięcy. To Geta, młodszy syn Septymiusza Sewera, cesarza rodem z północnej Afryki, panującego w latach 193-211. Wokół popiersia w stroju żołnierskim tradycyjnie umieszczono legendę otokową: PSEPTGETA - CAESPONT. Po rozwinięciu skrótów czytamy: P[ublius] SEPT[imius] GETA - CAES[ar] PONT[icum], czyli „Publiusz Septymiusz Geta (niemal pełne imię i miano rodowe), cesarz Pontu”. Cezar w tym okresie oznaczał młodszego władcę. Septymiusz Sewer stopniowo ustanawiał swoich synów współrządzącymi. Najpierw starszy syn, Karakalla, został cezarem w 196 r., następnie augustem (współrządzącym) w roku 198. W tym samym roku Geta został cezarem i przydzielono mu prowincję wschodnią, stąd w legendzie pojawił się Pont, czyli kraina w Azji Mniejszej, na terenie dzisiejszej Turcji.

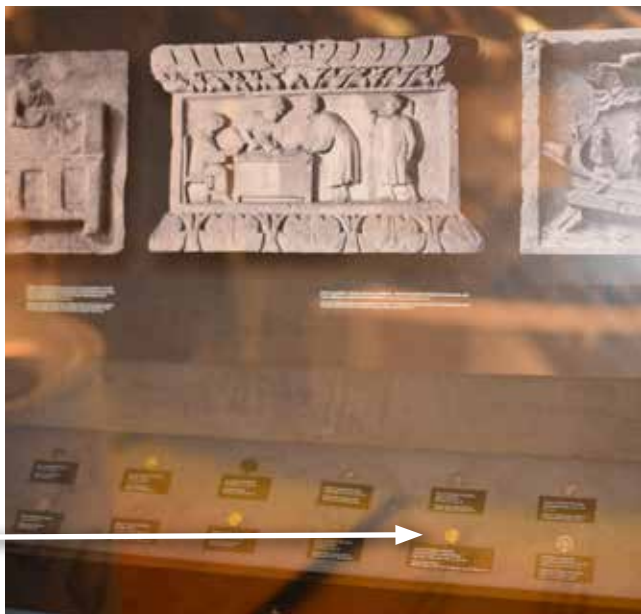
O ile awers jest jednoznaczny, o tyle rewers aureusa budzi wątpliwości, mimo schematu ikonograficznego typowego dla monet rzymskich. Również na nim znajduje się młodzieńcze popiersie, tyle że – no właśnie – kogo? W większości portali aukcyjnych czy katalogów numizmatycznych w opisie rewersu widnieje „Karakalla” ze znakiem zapytania. Świadczyłoby to, że moneta została wybita przez Septymiusza Sewera dla uczczenia mianowania Gety cezarem i Karakalli augustem, co nastąpiło 28 stycznia 198 r. w Ktezyfonie (dziś Salman Pak niedaleko Bagdadu, Irak). Taki układ dobrze wpisywałby się w propagowanie przez Septymiusza Sewera polityki dynastycznej i ciągłości władzy w rodzinie Sewerów.

W literaturze numizmatycznej funkcjonuje jednakże i druga teoria, sformułowana przez Andreeasa Alföldiego w 1970 r., że jest to powtórzone

popiersie Gety i że moneta jest poświęcona wyłącznie młodszemu synowi rzymskiego cesarza. Legenda, która często bywa rozstrzygająca dla atrybucji wizerunku, w tym przypadku nie jest zbyt pomocna: SEVERI INVICTI AVG PII FIL. Po rozwinięciu brzmi: SEVERI INVICTI AVG[ust]i PII FIL[ius], czyli „syn niezwyciężonego Sewera, pobożnego augusta”. Można ją rozumieć jako kontynuację legendy z awersu i wtedy dotyczy Gety lub jako odrębny napis i wówczas może dotyczyć zarówno Gety, jak i Karakalli.

Postać na rewersie przedstawia zatem któregoś z braci jako wcielenie Sol Invictus – Słońca Niezwyciężonego. Jednoznacznie wskazują na to atrybuty – korona promienista i wysoko przewiązana tunika. Sol Invictus to jeden z przykładów bóstw synkretycznych, łączących cechy bogów z różnych kręgów kulturowych, podobnie jak grecko-egipski





Gablota w sali Antyk–średniowiecze–renesans, w której ekspozycyjny jest aureus
Zbiory NBP

Sarapis (Serapis) i Hermanubis. W tym wypadku jest to połączenie grecko-rzymskiego Apollina ze wschodnim indoiraniskim Mitrą. Stąd też promienista słoneczna korona, będąca symbolem apollinijskim, i tunika typowa dla przedstawień Mitry. Gest pozdrowienia jest charakterystyczny dla Sol Invictus. Kult niezwykłego Słońca oficjalnie wprowadził cesarz Aurelianus, ale naprawdę rozprzestrzenił się on, szczególnie wśród żołnierzy rzymskich, dopiero za czasów Karakalli, który zresztą niekiedy utożsamiał się z tym bóstwem. W późniejszych czasach Sol coraz częściej pojawiał się także na monetach, stając się jednym z kanonicznych wizerunków na brązach późnorzymskich.

Między braćmi panował nieustający konflikt i szczerą nienawiść, nad czym ubolewali zarówno rodzice – Septymiusz Sewer i Julia Domna – jak i późniejsi kronikarze, z których relacji dowiadujemy się o losach dynastii Sewerów. Pisał o tym między innymi Herodian w „Historii Cesarstwa Rzymskiego”.

Kolejne próby zażegnania sporów nie dawały rezultatu, ale póki żył ojciec, Karakalla musiał nieco powściągnąć ambicje i tonować niechęć. W swym testamentie Septymiusz Sewer oddał równą władzę obydwu

braciom, bez podziału kompetencji lub terytorium cesarstwa. Fakt ten jeszcze utrudniał współpracę między nimi, a różnice osobowości i wzrastająca popularność Gety nie ułatwiały porozumienia. Przywołany już Herodian tak o tym pisał: „Synowie jego, już w młodzieńczym wieku, pospieszyli więc wraz z matką do Rzymu, ale od razu w drodze zaznaczył się rozłam między nimi. Bo ani nie zatrzymywali się w tych samych zajazdach, ani nie jedli razem posiłków, okazywali natomiast wielką podejrzliwość przy spożywaniu wszystkich potraw i napojów, by jeden nie uprzedził drugiego i albo sam, albo przez kogoś z pozyskanej służby nie podał bratu trucizny. Dlatego właśnie tym więcej przyspieszali swą podróż żywiąc obaj nadzieję, że życie ich mniej będzie narażone na niebezpieczeństwo, gdy znajdą się w Rzymie i podzieliwszy się pałacem cesarskim, każdy z nich oddzielnie będzie mógł się urządzić według swego upodobania w szerokim i rozległym pomieszczeniu, większym niż niejedno miasto”. („Historia Cesarstwa Rzymskiego”, IV.1)

„Ale nienawiść między nimi i walki tylko się wzmożły. Bo gdy trzeba było mianować wodzów lub urzędników, każdy z nich chciał przeprowadzić swego zwolennika. Gdy sądy sprawowali, odmienne mieli zdanie nieraz ku utrapieniu sądzonych, bo wzajemna niechęć brała górę nad poczuciem sprawiedliwości. Przy widowiskach opowiadali się za przeciwnymi stronami. Knuli też wszelkiego rodzaju zamachy na siebie, starali się skłonić pod czaszych i kucharzy, by domieszali przeciwnikowi trucizny. Żadnemu z nich nie przychodziło to jednak łatwo, ponieważ przy picciu i jedzeniu stosowali wielką ostrożność i czujność”. („Historia Cesarstwa Rzymskiego”, IV.4)

Geta nie rządził długo. Po krótkim okresie ich współrządów Karakalla w 212 r. zlecił zabójstwo młodszego brata i odtąd samodzielnie panował w Cesarstwie Rzymskim jako Imperator Caesar Marcus Aurelius Severus Antoninus Pius Augustus. Nieoficjalny przydomek Caracalla pochodził od nazwy galijskiego płaszcza z kapturem (zwanego *caracalla*), jaki cesarz lubił nosić w trakcie wypraw na Krym i Dunajem. Oficjalnie jednak nigdy w dokumentach czy inskrypcjach tego przydomka nie używano, nie pojawiał się też na monetach.

Karakalli nie dość było, że usunął brata spośród żywych. Skazał jeszcze Getę na *damnatio memoriae* – „potępienie pamięci”, najgorszą karę, stosowaną wobec szczególnie zniechęconych cesarzy. Polegała ona na usunięciu lub zniszczeniu rzeźb, wizerunków, a nawet imienia władcy ze wszelkich inskrypcji i dokumentów pisanych. Zatarło wszelkie dowody jego istnienia i zakazano okazywania po nim żałoby – nawet jego matce. Do czasów dzisiejszych przetrwało zatem bardzo mało jego portretów. Ocalały jednak monety poświęcone Gecie przez Septymiusza Sewera bądź emitowane przez samego Getę. Nie udało się ani w całości wycofać ich z obiegu, ani zniszczyć na nich twarze młodego władcy.

■ Eliza Walczak

Z kalendarza Centrum Pieniądza NBP

„Biblioteka Edukacyjna Centrum Pieniądza NBP”

- „Biografie”: „Mikołaj Kopernik” **str. 24-25**

Wykłady online **str. 26**

głównie jako
i ruszył Ziemię.
intelektualny
wał prawo
ki na łącę,
ny. Był
wiekiem
owa znaczeniu.



Biblioteka Edukacyjna
Centrum Pieniądza NBP

Biblioteka Edukacyjna
Centrum Pieniądza NBP
Biografie 1/2020

Mikołaj Kopernik



Kopernik w „Bibliotece Edukacyjnej Centrum Pieniądza NBP”

Centrum Pieniądza NBP, inaugurując cykl publikacji poświęconych wybitnym przedstawicielom polskiej myśli ekonomicznej, politykom i przedsiębiorcom zasłużonym dla rozwoju gospodarki narodowej, wydało biografię Mikołaja Kopernika.

Z Kopernikiem można się spotkać na ekspozycji stałej Centrum Pieniądza NBP w sali Antyk–średniowiecze–nowożytność, gdzie wyjaśniamy prawo Kopernika-Grishama, a także na polskich banknotach i monetach oraz projektach banknotów, które finalnie nie weszły do obiegu. Ponieważ przeszedł do historii jako astronom – twórca teorii heliocentrycznej, jego wizerunkom towarzyszą instrumenty używane do badania nieba, mapy nieba i modele opisanego przez Kopernika Układu Słonecznego.

Jednak Mikołaj Kopernik był nie tylko astronomem i autorem rozpraw poświęconych pieniądzu. Był poetą, lekarzem, prawnikiem, dyplomatą, ale przede wszystkim urzędnikiem. O takich postaciach mówi się, że są ludźmi renesansu, i taka charakterystyka celnie opisuje bohatera pierwszej pozycji „Biblioteki Edukacyjnej Centrum Pieniądza NBP”.

Publikacja podzielona jest na trzy części: „Młodość”, „Dzieło życia” i „Życie po życiu”. W trzeciej części omawiamy opracowane przez wybitnych artystów wizerunki Mikołaja Kopernika, które trafiły na

polskie monety i banknoty. W dwóch pierwszych prezentujemy Mikołaja Kopernika na tle epoki, w jakiej żył. Urodził się w Prusach, w Toruniu, po zawarciu II pokoju toruńskiego, w rodzinie zamożnego kupca. Toruń był jednym z miast, które utworzyły Związek Miast Pruskich i wypowiedziały posłuszeństwo państwu krzyżackiemu. Dlatego w publikacji znalazły się informacje wyjaśniające specyficzną pozycję Prus w Królestwie Polskim.

Fenomen Kopernika byłby niezrozumiały bez przypomnienia roli uniwersytetów w Europie doby średniowiecza, w tym uniwersytetu krakowskiego, który na przełomie XV i XVI w. wchodził w okres świetności. Po ukończeniu studiów Kopernik powrócił na Warmię, gdzie stał się jednym z najbliższych współpracowników biskupa Watzenrodego. Uczestniczył w sejmach stanów pruskich, w sejmach koronnych i litewskich (jako przedstawiciel prowincji), został administratorem dóbr kościelnych.

Był jednym ze świadków koronacji króla Zygmunta I w 1507 r., a rok później, też w Krakowie, opublikował pierwszą książkę – przekłady z języka greckiego na łaciński poematów Teofilakta Symokatty. Miejsce w historii zapewniły Kopernikowi jednak nie talent filologa ani zasługi sprawnego administratora, a odwaga w formułowaniu i głoszeniu poglądów opartych na rzetelnie prowadzonych obserwacjach. Dlatego w części „Dzieło życia” omawiamy zarówno teorię heliocentryczną, która zmieniła sposób postrzegania przez ludzkość wszechświata, jak i jego wkład w teorię pieniądza. Obie teorie były wynikiem wieloletnich, dociekliwych badań.

Kopernik, przygotowując dla sejmu pruskiego ekspertyzę, w tym najbardziej dojrzałe dzieło „Traktat o monecie”, oparł się na analizie sytuacji gospodarczej Prus. Dowodził w nim, że jednym z warunków rozwoju gospodarczego jest utrzymanie wartości pieniądza, tj. zachowanie odpowiedniej, stałej zawartości srebra i złota w monetach. Uważał, że różnica w wartości nominalnej (tj. tej, którą gwarantuje emitent) i realnej (wartość kruszcu) jest dopuszczalna w takim zakresie, jaki wynika z kosztów emisji. Opowiedział się przeciw formie podatku, który władcy ściągali, wprowadzając do obiegu „podły” pieniądz. Jego zdaniem taka polityka pieniężna prowadzi do upadku rzemiosła i handlu,



100 zł, srebro, moneta próbna, 1925.
Projektant: S. Szukalski
Zbiory NBP



1000 złotych, wyemitowany 29.10.1965.

Projektanci: H. Tomaszewski i J. Pałka

Zbiory NBP



gdyż powoduje odpływ kruszców i ogranicza wymianę handlową – „któż bowiem z naszych kupców zdoła nabyć w obcych krajach towary za złą monetę”?

Kopernik zwalczał pogląd, że „licha moneta jest dogodniejszą w stosunkach społecznych, gdyż jest pomocą najbiedniejszej ludności, zapewniając po taniej cenie zboże i ułatwiając zaspokojenie innych potrzeb życiowych”. Uważał, że zła moneta pogarsza położenie ludzi ubogich, natomiast dobra je poprawia. Mało tego, gdy w obiegu funkcjonują jednocześnie pieniądze „lepszy” i „gorszy” o tej samej wartości nominalnej, nie opłaca się płacić dobrym. „Dobre” monety są z rynku wycofywane. Traktat Kopernika nie powstałby, gdyby nie systematyczne badania historyczne i obserwacje, zawiera oryginalnie sformułowane zasady i jest wolny od średniowiecznego moralizatorstwa.

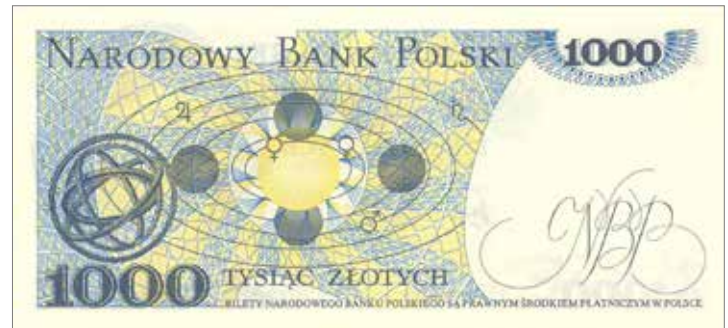
Pragnąc przybliżyć czytelnikowi czasy, w jakich żył Kopernik, zilustrowaliśmy tekst materiałem pochodzącym z epoki oraz fotografiami istniejących do dziś obiektów bezpośrednio związanych z jego życiem, tj. dziedzińca uniwersytetu krakowskiego, na którym studiował, zamku



1000 złotych, wyemitowany 2.07.1975.

Projektant: A. Heidrich

Zbiory NBP



w Olsztynie, którego bronił przed Krzyżakami, i katedry we Fromborku, gdzie został pochowany. Obok pierwszej drukowanej mapy Prus umieściliśmy kopię oryginalnego wpisu do księgi immatrykulacyjnej Akademii Krakowskiej i reprodukcję autografu „O obrotach sfer niebieskich”, a także reprodukcję strony tytułowej przekładu Symokatty.

Prezentacji ekonomicznych poglądów Mikołaja Kopernika towarzyszą eksponaty ze zbiorów Narodowego Banku Polskiego – monety, które były w obiegu za jego życia. Zarówno te „podłe”, które krytykował, jak i „zdrowe”, emitowane w Prusach po reformie Zygmunta Starego z lat 1528–1530. Nie wszystkie zalecenia zawarte w traktacie Mikołaja Kopernika zostały wprowadzone w życie. Ostatecznie król przychylił się do projektu przedstawionego przez Jostę Decjusza, który zorganizował mennicę królewską w Toruniu, zrównał monetę pruską i polską (co postulował Kopernik) i dzięki kwalifikacjom wybitnego medaliera Macieja Schillinga wprowadził do obiegu piękne monety z portretem władcy. Monety bite w toruńskiej mennicy były w obiegu na terenie całej Rzeczypospolitej.

■ Mateusz Sora

Wykłady w internecie w pierwszym półroczu 2021 r.

Centrum Pieniądza NBP we współpracy z redakcją magazynu historycznego „Mówią Wieki” (patron medialny) zaplanowało na I półrocze rejestrację i publikację na stronie internetowej następujących wykładów:

- luty – prof. Maciej Górny (IH PAN): „Polska delegacja na konferencję pokojową w Wersalu. Kwestie gospodarcze”, nagranie/emisja 25 lutego
- marzec – dr Jerzy Łazor (SGH): „Lekarze pieniądza”, nagranie/emisja 25 marca
- kwiecień – prof. Włodzimierz Mędrzecki (IH PAN): „Społeczeństwo II Rzeczypospolitej na drodze do modernizacji”, nagranie/emisja 29 kwietnia
- maj – prof. Cecylia Leszczyńska (UW): „Bilans gospodarczy II RP”, nagranie/emisja 27 maja
- czerwiec – prof. Michał Kopczyński (UW): „Standard życia w II Rzeczypospolitej”, nagranie/emisja 24 czerwca.

Wykłady są rejestrowane na ekspozycji w Centrum Pieniądza NBP i publikowane na stronie www.cpnbp.pl w ostatnie czwartki miesiąca o godz. 17.00 (tzw. streaming – bezpośrednia internetowa transmisja wideo).

■ Mateusz Sora

NBP Centrum Pieniądza
im. Stanisława S. Skrzypka Pieniądz i społeczeństwo na ziemiach polskich

Wykład on-line
prof. dr. hab. Macieja Górnego (IH PAN)

**Polska delegacja na konferencję pokojową w Wersalu.
Kwestie gospodarcze**

www.cpnbp.pl/wyklady
25 lutego 2021 r., godz. 17:00




Patronat medialny: **MÓWIĄ WIEKI**

NBP Centrum Pieniądza
im. Stanisława S. Skrzypka Pieniądz i społeczeństwo na ziemiach polskich

Wykład on-line
dr. Jerzego Łazora (SGH)

Lekarze pieniądza

www.cpnbp.pl/wyklady
25 marca 2021 r., godz. 17:00



Patronat medialny: **MÓWIĄ WIEKI**

NBP Centrum Pieniądza
im. Stanisława S. Skrzypka Pieniądz i społeczeństwo na ziemiach polskich

Wykład on-line
prof. dr. hab. Włodzimierza Mędrzeckiego (IH PAN)

**Społeczeństwo II Rzeczypospolitej
na drodze do modernizacji**

www.cpnbp.pl/wyklady
29 kwietnia 2021 r., godz. 17:00



Patronat medialny: **MÓWIĄ WIEKI**

Bankoteka

Magazyn Centrum Pieniądza NBP
im. Stanisława S. Skrzypka

Wydawca:

Departament Edukacji i Wydawnictw

Adres:

ul. Świętokrzyska 11/21,
00-919 Warszawa
tel. 22 185 25 25
centrumpieniadza@nbp.pl

Redakcja:

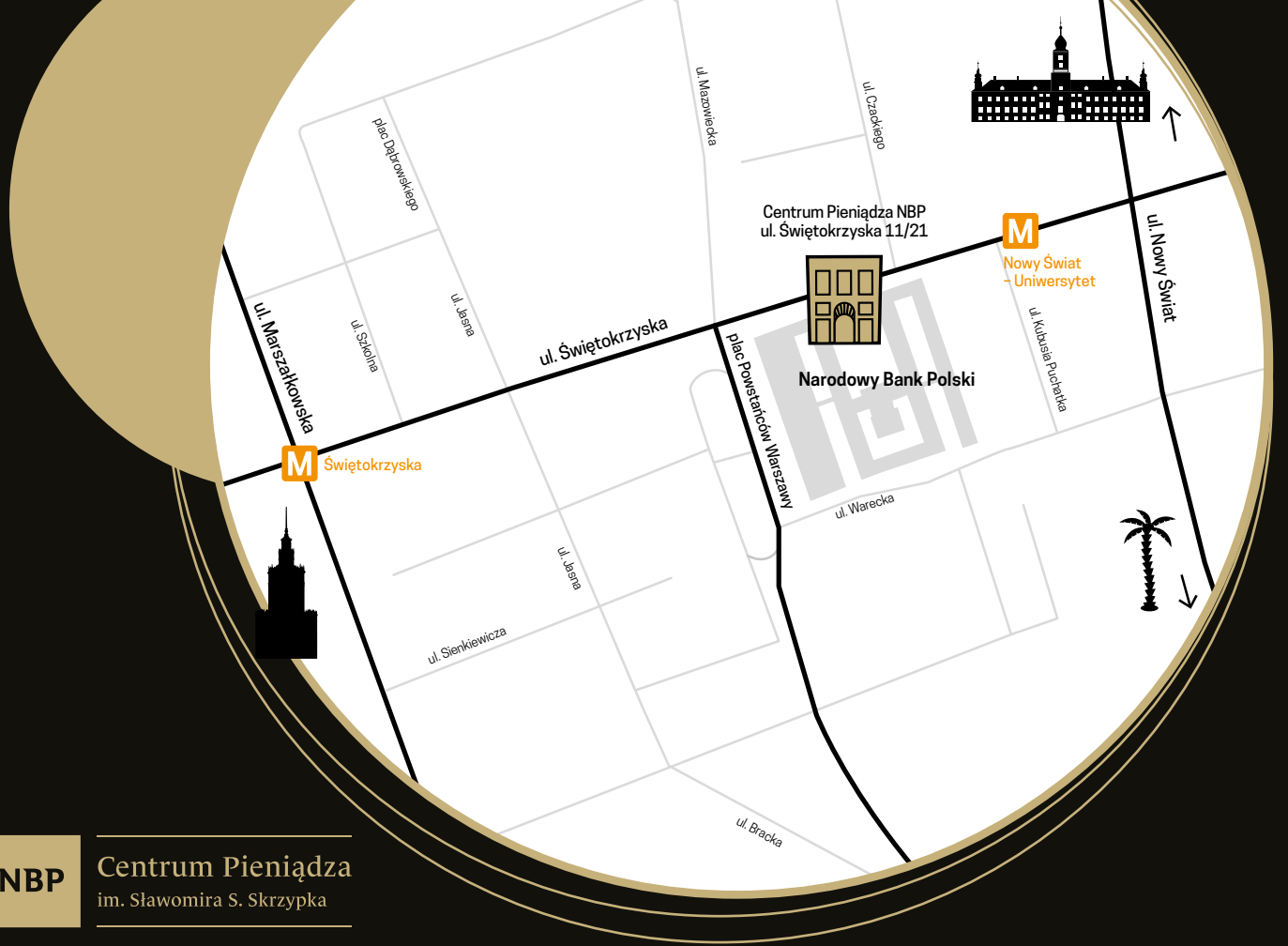
Stanisław Gorący
Współpraca: Anna Brzyska,
Marcin Madejski, Antonina Marnic,
Mateusz Sora, Iwona Stefaniak,
Eliza Walczak, Anna Żółkiewska

Zdjęcia:

Zbiory NBP, Marcin Madejski, Wikimedia Commons,
NAC, polona.pl

Opracowanie graficzne:

Piotr Kotela



NBP

Centrum Pieniądza
im. Sławomira S. Skrzypka

Aktualne informacje o możliwości zwiedzania na stronie
www.nbp.pl/centrumpieniadza

Zapraszamy na stronę www.nbp.pl/centrumpieniadza

Poznaj fascynujący świat pieniądza!

HISTORIA • EKONOMIA • EDUKACJA



Zapraszamy na stronę www.nbp.pl/centrumpieniadza